

Sygnatura akt II Ca 51/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Lucyna Rajchel

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2022 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 19 listopada 2021 roku, sygnatura akt I C 125/21

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia Lucyna Rajchel

Sygnatura akt: II Ca 51/22

## UZASADNIENIE

***wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie***

***z dnia 27 kwietnia 2022 r.***

Niniejszą sprawę Sąd Okręgowy, jako sąd II instancji, rozpoznał w postępowaniu uproszczonym, w którym apelacja ma charakter ograniczony i można ją oprzeć tylko na zarzutach wskazanych w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c., a zatem na zarzucie: naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, dlatego też niniejsze uzasadnienie sporządzono stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., co powoduje, że obejmuje ono jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia z przytoczeniem przepisów prawa.

***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmuje je za własne. Orzekając w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przez sąd pierwszej instancji i aprobując

dotychczasowe ustalenia, sąd odwoławczy nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804).

Sąd Okręgowy za nietrafione uznał podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego w postaci art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2,3 i 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. jak również w postaci art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego decyzja Sądu Rejonowego o pominięciu dowodu z opinii biegłego ds. techniki samochodowej i wyceny szkód na okoliczność zakresu szkody oraz celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu była prawidłowa i nie stanowiła naruszenia przepisów postępowania. Zeznania poszkodowanego P. P., który oświadczył, że sprzedał uszkodzony pojazd za kwotę 25 tys. zł i jednocześnie przedłożył oryginał umowy dotyczącej tej sprzedaży w zestawieniu z dokumentami zawartymi w aktach szkodowych, na podstawie których Sąd Rejonowy ustalił wartość samochodu sprzed szkody oraz z kwotę dotychczas wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania były wystarczające do dokonania ustaleń niezbędnych do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę przyjęte pojęcie szkody i możliwe sposoby jej naprawienia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Sąd Rejonowy słusznie zatem uznał wnioskowany dowód z opinii biegłego za zbyticzny. Wbrew twierdzeniu skarżącej, Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie i nie wyszedł poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdyż ocenie Sądu Rejonowego podlegały zarówno dowody z dokumentów przedłożonych przez strony jak i zeznania świadka, z których są wyciągnął logicznie poprawne wnioski i w oparciu o nie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne.

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał także podniesione przez powódkę zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci art. 363 § 1 k.c., art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 509 § 1 k.c. Odnosząc się do tychże zarzutów w pierwszej kolejności należy zdefiniować pojęcie szkody oraz możliwych sposobu jej naprawienia, gdyż kwestie te są niezbędne dla ustalenia właściwego sposobu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

I tak wskazać należy, że szkodą jest różnica powstała wbrew woli poszkodowanego pomiędzy jego obecnym stanem majątkowym, a stanem jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie powodujące szkodę. Szkada majątkowa w postaci straty (damnum emergens) polega na zmniejszeniu majątku poszkodowanego wyrażającym się pomniejszeniem aktywów bądź zwiększeniem pasywów. Rozmiar należnego odszkodowania wyznacza więc stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX nr 175463).

Kolejno wskazać należy, że także w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c.. Niemniej jednak należne odszkodowanie winno zostać ustalone bez przekroczenia wysokości faktycznie doznanej przez poszkodowanego szkody, aby nie doprowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego, na co słusznie zwrócił uwagę także Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Nie ulega wątpliwości, że rozumiana w powyższy sposób szkoda może być naprawiona na różne sposoby, a celem jest tutaj doprowadzenie do wyrównania majątku poszkodowanego do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Przy czym, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w literaturze, datą wedle której określić należy różnicę stanu majątku przed zdarzeniem szkodzącym, a po tym zdarzeniu – jest data wyrokowania przez sąd (por. komentarz do art. 361 k.c. A. Rzetecka-Gil [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, LEX/el. 2011). Powyższe stanowisko znajduje uzasadnienie w treści art. 316 § 1 k.p.c., który stanowi, że sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Jednocześnie zaznaczyć należy, że dopuszczalne jest skompensowanie uszczerbku doznanego przez poszkodowanego uzyskaną przez niego korzyścią w wyniku zdarzenia, które spowodowało uszczerbek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 185/05, LEX nr 164192).

Mając na względzie powyższe rozważania oraz biorąc pod uwagę okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy za nieprawidłowe uznał ustalenie odszkodowania w sposób żądany przez powódkę, tj. zbieżnie z rozmiarem szkody powstałej w pojeździe bez brania pod uwagę ceny uzyskanej ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu.

Zaznaczyć należy, że wartość pojazdu przed szkodą z dnia 16 września 2017 r. wynosiła 31.150,00 zł. Powód otrzymał odszkodowanie w kwocie 23.987,68 zł, a ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu uzyskał kwotę 25.000,00 zł, co łącznie daje kwotę 48.987,68 zł. Podkreślić przy tym należy, że po szkodzie z dnia 16 września 2017 r. poszkodowany nie naprawiał swojego pojazdu.

Sąd Rejonowy porównując ustaloną przez ubezpieczyciela wartość pojazdu przed szkodą z wysokością otrzymanego odszkodowania oraz z wysokością kwoty jaką poszkodowany uzyskał ze sprzedaży pojazdu trafnie uznał, że nie można mówić w realiach niniejszej sprawy, że nie nastąpiła rekompensata doznanej przez poszkodowanego szkody.

Dokonując zestawienia wartości pojazdu przed szkodą z dnia 16 września 2017 r. (31.150,00 zł) z sumą uzyskaną z tytułu odszkodowania oraz ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu tj. kwotą 48.987,68 zł, otrzymujemy różnicę w wysokości 17.837,68 zł.

Przy zastosowaniu więc metody dyferencycyjnej, polegającej na porównaniu rzeczywistego stanu majątku poszkodowanego przed zdarzeniem z dnia 16 września 2017 r. ze stanem istniejącym po tym zdarzeniu, należy dojść do wniosku, że majątek poszkodowanego jest nie tylko taki sam, ale wyższy o kwotę 17.837,68 zł. Oznacza to, że strata w majątku poszkodowanego została w całości zrekompensowana, a przyznanie wyższej kwoty stanowiłoby wzbogacenie uprawnionego.

Trafnie podnosi w apelacji powódka, że nabywca wierzytelności wchodzi we wszelkie prawa przysługujące jej zbywcy. Z uwagi na to, iż szkoda w majątku poszkodowanego została w całości naprawiona i poszkodowanemu nie przysługiwałoby wyższe odszkodowanie, to także dalej idące roszczenie powódki dotyczące zasądzenia dalszej części odszkodowania nie zasługuje na aprobatę.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wobec tego, że apelacja powódki została oddalona to powódka jest stroną przegrywającą sprawę w postępowaniu apelacyjnym. Zgodnie zatem z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. powódka winna zwrócić stronie pozwanej koszty postępowania apelacyjnego, które w niniejszym przypadku stanowi wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej w osobie radcy prawnego. Zasądzona w punkcie 2 sentencji wyroku od powódki na rzecz strony pozwanej kwota w wysokości 900 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego stanowi zatem wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika, które zostało ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Lucyna Rajchel